Cena 25 fenigów.

Rok I. Sobota dnia 8 Marca 1919 roku. № 6.

Kurjer Częstochowski

PRENUMERATA MIEJSCOWA WYNOSI miesięcznie 4.00 mk. z odnoszeniem 4.50, poczta 5.00

Adres Redakcji CZĘSTOCHOWA, ul. P. MARJI 41. TELEFON № 4. — Administracji Kościuszki 11

Redakcja przyjmuje interesantów codziennie od godziny 10—3 po południu.

Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedyńczego 25 fen.

A jednak prawda!

Na jednem z ostatnich posiedzeń sejmowych poseł posot Korfanty przytoczył, jak wiadomo, krótką cytstę z mowy Daszyńskiego, który miał niegdyś wyrazić, ze program socjalistów obwija się jak „bluszcz koło tronu Habsburgów".

Gdy posłowie socjalistyczni podnieśli wskutek tego piekielny hałas, wołając: Kłamca! Fałszerz! Oszczerca! — Korfanty dodał, że mowa była wygłoszona 8 października 1916 r. na zebraniu Koła polskiego. Gdy Daszyński oświadczył, mimo to, kategorycznie, że to jest fałsz wierutny, że nigdy takich słów nie użył, i że pan Korfanty padł ofiarą mistyfikacji dziennikarskiej, poseł wielkopolski podał nazajutrz do wiadomości, że zakwestjonowaną cytatę zaczerpnął z „Dokumentów chwili" z dnia 20 grudnia 1916 roku.

Pomimo podania tak poważnego źródła, socjaliści upierają się przy swojem, że cytata jest sfałszowana. Ale znalazł się nowy dowód, że ci panowie mają widocznie krótką pamięć.

Oto wychodzący w Krakowie „Ilustrowany dziennik polski" oświadcza, że odnośne przemówienie posła Daszyńskiego znajdaje się w protokóle z obrad Koła, które 8 października 1916 r. zebrało się w Krakowie.

Dokładny ten protokół wydany został w Krakowie, jako tajny litografowany rękopis. Odnośny ustęp przemówienia p. Daszyńskiego, który zabrał głos po Bilińskim brzmi:

„W Austrji rezultatem (katastrofy we Włoszech i katastrofy pod Łuckiem. Przyp. Red.) jest zaniechanie realizacji austro-polskiego programu i zadowolenie się obroną reszty. Jakie tu nam zająć stanowisko? Mojem zdaniem, zasadniczo nie mamy powodu zmieniać naszego programowego dążenia. Program nasz jak bluszcz się owijał koło tronu Habsburgów, ale ten powój miał i ma korzenie w ziemi polskiej..."

Przemówienie Daszyńskiego kończyło się wnioskami, 1) aby Koło wyraziło ubolewanie swemu prezesowi (Bilińskiemu), „iż nie przestrzegł społeczeństwa dość wcześnie o możliwości takiego rozwiązania sprawy polskiej, które rozdziela Galicję od mającego powstać Królestwa Polskiego, 2) „że Koło stwierdza iż programem jego jest samodzielne państwo polskie, łączące Królęstwo z Galicją, ubezpieczone od wschodu krainami stanowiącemi część państwa polskiego"

Tyle protokół.

Zresztą nasza skrajna lewica powinnaby być nieco ostrożniejszą w swych krzykach i protestach, bo jak podnosi na innem miejscu dziennik cytowany powyżej:

„Niedawne to jeszcze czasy, gdy socjaliści z chlubą nosili sztandar Habsburgów, a nie wypierali się kolorów Hohenzolernów. Nie tak to dawne czasy, gdy socjaliści wydali broszurę „Pod sąd", wzywającą prokuratora austrjackiego przeciw całemu szeregowi narodowych demokratów, gdy Daszyński groził hr. Skarbkowi prokuratorem za rozwiązanie wschodniego legjonu, gdy ten sam Daszyński zarzucał zdradę stanu dr. Strońskiemu za opór przeciw przysiędze „landszturmisty" austrjackiego dla logjonistów. A żyją jeszcze ludzie, którzy w 1916 i 1917 r. czytali w „Naprzodzie" artykuły Emila Haeckera, dowodzące czarno na białem, iż warjatami są ci, którzy upominają się o Sląsk, o Poznań, o Gdańsk, o Pomorze. Są świadkowie, którzy w 1917 r. słuchali w parlamencie austrjackim mowy Ignacego Daszyńskiego o kanale Wisły do Gdańska. Podobno żyje też jeszcze i hr. Berchtold, b. minister spraw zagranicznych, który potwierdzi, iż nie kto inny, tylko pp. Daszyński i Śliwiński przyrzekli jemu i Konradowi Hoetzendorfowi powstanie w Polsce.

Niedawne to czasy. Istnieją protokóły posiedzeń N. K. N., memorjały wnoszone do władz i policji, istnieją stenogramy mów parlamentarnych i „Naprzód"... Wyprzeć się swej przeszłości będzie bardzo trudno.

Okrzyk posła Klemesiewicza, rzucony w sejmie: „Podłość" pod adresem posła Korfantego, nie zmyje przeszłości socjalistów. Zachęci raczej tych, którzy żyją i pamiętają niedawne czasy, do przyjrzenia się działalnosci pp. Klemensiewicza, Bobrowskiego i całego legjonu setalitów N. K. N owych na terenie kongresówki w pamiętnych latach okupacji austracko-pruskiej".

Komunikat polskiego sztabu generalnego.

WARSZAWA, 6 marca.

Komunikat sztabu generalnego z dnia 5-go marca r. b.

Litwa i Białoruś.

Grupa gen. Iwaszkiewicza: Pod wpływem naszych operacji nad Niemnem i zajęcia Różanki, bolszewicy opuścili Szczuczyn. Wojska nasze zajęły Albertyn (10 klm. na wschód od Słonima). Patrole wywiadowcze dotarły do Stacji Lesnaja.

Grupa gen. Listowskiego. Kolumny nasze wśród utarczek przekroczyły linje Parszewice — Berkozy — Brodnicę. Na stacji Brodnicy i we wsi Juchnowiczach wpadły w nasze ręce magazyny z bronią i amunicją. Do niewoli wzięto 25 czerwonogwardzistów, w tem dowódcę bataljonu i komisarza pułku.

Wołyń:

Grupa gen. Śmigłego. Pod Władysławowem (na wschód od Włodzimierza Wołyńskiego) potyczki naszych placówek z ukraińskimi oddziałami wywiadowczymi. Na innych odcinkach sytuacja bez zmiany.

Galicja Wschodnia.

Grupa gen. Romera: Baterja nasza celnymi strzałami zmusiła do milczenia artylerję nieprzyjacielską, ostrzeliwającą Bełz.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Na froncie pod Lwowem ożywiona działalność artylerji. Ukraiński pociąg pancerny ostrzeliwujący Snopków zmuszony został do cofnięcia się. Gdzieniegdzie walki oddziałów wywiadowczych. Baterje nieprzyjacielskie ostrzeliwały Gródek Jagielloński i przejeżdżające pociągi. Między Krościenkiem a Ustrzykami silniejsza akcja nieprzyjacielskich patroli wywiadowczych.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
HALLER, pułk.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

— W Komisji Wojskowej na wczorajszym wieczornym posiedzeniu osiągnięto pełną zgodę poglądów co do konieczności powołania pod broń 6 roczników rekruta i uchwalono tekst ustawy o poborze.

W obradach brał udział minister Leśniewski i podpułk, Stachiewicz. Dyskusja była poufna. Po posiedzeniu plenarnem Sejmu odbyło się szczegółowe czytanie ustawy w opracowaniu p. Dubanowicza. Prawdopodobnie na posiedzeniu jutrzejszym ustawa będzie uchwalona.

— Na wczorajszym posiedzeniu komisji rolnej, na którem byli obecni minister rolnictwa Janicki i p. Okołowicz, rozpatrywano projekt Witosa o przymusowym wydzierżawieniu zaniedbanych gospodarstw rolnych. Dalsze obrady odroczono do piątku.

— Opowiadają, że w związku z dyskują wojskową w Sejmie i komisji wojskowej, oczekiwane są daleko idące zmiany w składzie osób, zajmujących stanowiska w centralnych władzach wojskowych.

Oprócz gen. Sosnkowskiego, który jutro obejmie urzędowanie jako wiceminister ma być mianowany drugim wiceministrem spraw wojskowych gen. Majewski, b. szef sekcji ministerstwa obrony krajowej w Wiedniu.

Po reorganizacji sztabu generalnego mają zostać przy nim następujące wydziały: demobilizacyjny, naukowy, geograficzny i personalny. Decyzja o przynależności wydziału służby łącznikowej dotąd jeszcze nie zapadła.

— Dzienniki podają wiadomość, że Sejm w związku z kwestją poboru i formowania armji podejmie sprawę zawarcia sojuszu politycznego i finansowego z mocarstwami sprzymierzonemi. Po załatwieniu tej sprawy będzie dopiero mogła wejść na porządek dzienny sprawa pożyczki zagranicznej, nieodzownej dla tworzenia armji.

— Prasę codzienną obiegła wiadomość że władze miarodajne postanowiły rozwiązać Milicję Ludową, ustanawiając dzień 16 marca r b. jako ostateczny termin wykonania tego rozporządzenia. Wydział prasowy min. spraw wewnętrznych komunikuje jednocześnie, że Milicja Ludowa, jak organ państwowy, istniejący na podstawie dekretów z dnia 5 grudnia 1918 r. i 7 lutego 1919 r. nie może uledz rozwiązaniu bez decyzji Sejmu Ustawodawczego.

— Moskale intrygują ciągle. I nawet teraz gdy Rosja zupełnie się rozpadła, jeszcze nie oswoili się z myślą, że muszą się zrzec Polski. Dwaj dyplomaci carscy Sazonow i Izwolskij w Paryżu intrygują obecnie, aby przy omawianiu spraw Polski uważano ją za państwo, połączone na podstawach federacji z przyszłą Rosją.

W tym duchu złożyli Pichonowi specjalny memorjał. Min. Pichon w odpowiedzi na memorjał kategorycznie zaznaczył, że o tem nie może być mowy. Polska będzie państwem samodzielnem.

— „Socjal Demokraten" stwierdza, że w Kopenhadze znajduje się obecnie centrum ruchu bolszewickiego w Europie. — Bolszewicy rosyjscy dostarczają tej centrali obfitych środków materjalnych.

W każdej fabryce, w każdym przedsiębiorstwie i w każdym warsztacie zorganizowano sowiety. — W Sztokholmie odbył się niedawno kongres bolszewików skandynawskich. Trzeba przytem pamiętać, że w Kopenhadze znajdują się także główne organizacje żydowskie.

— Krakowski „Dziennik Polski" dowiaduje się, że arc. Karol Stefan z Żywca sprzedaje gorączkowo swoje posiadłości, szczególnie zaś wyprzedaje domy i narzędzia rolnicze.

Pisma zwracają uwagę, że nieruchomości te są własnością państwa polskiego i podczas odbioru posiadłości arc. Stefana przez rząd polski, będą je musieli oddać.

— Ukraińcy w robieniu intryg są mistrzami. Puścili do gazet angielskich wiadomość o rzekomym układzie pomiędzy ententą a Ukrainą.

Telegramy.

Clemenceau.

PARYŻ, 6 marca. — Pan Clemenceau pojawił się dzisiaj na krótko w Izbie deputowanych i w senacie. — Deputowani i senatorowie składali mu serdeczne życzenia z powodu ocalenia od zamachu i szybkiego uzdrowienia.

Rosja się rozleciała.

LONDYN, 6 marca. — Lloyd George przemawiał na posiedzeniu mieszanej komisji pracodawców i robotników. Oświadczył, że Rosja rozleciała się i że są oznaki, że Niemcy dążą właśnie ku temu samemu stanowi. Lloyd George dodał: Cywilizacja może być tylko uratowaną, jeśli sprawiedliwość wobec wszystkich klas zatryumfuje i napominał członków komisji, by nie dążyli do korzyści własnych kosztem klas innych.

Pułk. Wade bada sprawę Spisza.

KRAKÓW, 6 marca. — Z Zakopanego donoszą:

Przybył tu pułkownik angielski Wade, który zebrać ma materjały w sprawie Spiszu i Orawy.

Pułkownikowi Wade zgotowano w Zakopanem owacyjne przyjęcie.

Nowa rewolucja w Berlinie.

BERLIN, 6 marca. — Głównodowodzącym w Berlinie mianowano pułk. Reinhardta. Korpus Lüttwitza dziś wkroczył do miasta.

W pobliżu dworca śląskiego wydarzyły się wielkie ekscesy. Podobno żołnierze pułku Reinharta zostali rozbrojeni przez Spartakowców, a kilku z nich wrzucono do Sprewy.

W nocy z 4 na 5 b. m. rozegrały się znaczne zaburzenia w Berlinie. — Tłum szturmował 52 rewiry policyjne. Trzech oficerów policji, którzy chcieli tłum uspokajać, mocno poturbowano. Plądrowano liczne sklepy jubilerskie i zegarmistrzowskie. Trzy razy w ciągu nocy usiłowano wedrzeć się do prezydjum policji, czemu jednak przeszkodziła straż bezpieczeństwa Późnym wieczorem 3 żołnierzy wtargnęło

do związku przeciw socjalnej demokracji i zrabowało tam 40.000 marek.

Wojska rządowe w nocy bez walki obsadziły drukarnię pisma „Czerwony Sztandar". Gazetę tę zawieszono, a tak samo ma być zawieszona gazeta „Wolność" (Freiheit).

Bardzo wielka strzelanina wywiązała się w Lichtenbergu, gdzie zabito 3 urzędników policyjnych a zraniono 7 Spartakowców.

Zastrajkowało tu także biuro Wolffa.

Co dzień niesie?

Oświadczenie. P. Marjan Seyda, członek polskiego Komitetu Narodowego, oświadczył dziennikarzom, że ma pełne zaufanie, że niedalekie decyzje konferencji zgodne będą z interesami polskimi, które są związane z interesami cywilizowanego świata.

Chodzi przedewszystkiem o rozgraniczenie polsko niemieckie i rozstrzygnięcie losów Gdańska. Zwrócony Polakom Port ten da sprzymierzeńcom możność swobodnego komunikowania się z nimi i niesienia im pomocy w żywności i amunicji.

La Liberté pisze, że w kołach polskich przeważa wrażenie, iż życzenia nowej Polski będą spełnione.

Za przyłączeniem Gdańska do Polski. W angielskiej Izbie gmin w dyskusji nad odpowiedzią na mowę tronową, poseł d'Conner wygłosił mowę, w której znajdował się taki ustęp:

„Ktokolwiek studjował historję Niemiec, ten wie, że miały one dwa narzędzia ucisku, wojskowy i handlowy. Austrja, pokorna niewolnica i sojuszniczka Niemiec, używała tych samych metod. Kiedy Austrja zapragnęła przytłoczyć Serbję, nie miała potrzeby wysyłania tam wojsk.

Wystarczyło jej, że podniosła cło od świń serbskich, a ponieważ świnie stanowiły jedyny przedmiot eksportu serbskiego, Austrja była w stanie wypowiedzieć Serbji wojnę również skuteczną, jak gdyby wysłała przeciw niej swoją armję.

Jakaż więc będzie sytuacja Polski, po zostawionej pomiędzy Rosją a Prusami, jeżeli się ją odda na łaskę i niełaskę pruskiej taryfy celnej?

Jej ujarzmienie handlowe zniszczy jej swobody polityczne, a jedynym sposobem zapobieżenia, ażeby Polska nuknęła ucisku i zduszenia, jest danie jej dostępu do morza.

Jakiż powinien być ten dostęp? — Geografja i historja wskazuje nam na Gdańsk jako na miasto, które powinno być portem Polski.

Twierdzi się, że Gdańsk jest miastem niemieckim. Nie zdaje mi się, ażeby ta pretensja opierała się na silnych podstawach historycznych. Gdańsk przez długi okres dziejów znajdował się w rękach Polaków. Znaczna część jego ludności jest polska, a wielu ludzi, którzy w Gdańsku mówią po niemiecku, mówi z polska tym językiem.

A jeżeli nie zwrócimy Gdańska Polsce po to, ażeby się stał jej portem, to wolność, którą niby to damy Polsce, będzie tylko wolnością, którą odda ją, jak to już było, na łaskę i niełaskę Niemiec.

Jeżeli zdamy Polskę na łaskę Niemiec, to pozbawimy się jednego z najgłówniejszych czynników, mogących zabezpieczyć pokój w Europie i zapobiedz nowemu atakowi Prus na Europę wschodnią.

Uchwalenie przymusowej pożyczki. Na wniosek marszałka odczytano nagły wniosek posła Grabskiego w sprawie przyznania papierom pożyczki państwowej znaczenia papierów pupilarnych.

Wniosek ten uznano za nagły. Następnie odczytano nagły wniosek ministra skarbu o sprawie powszechnej pożyczki państwowej, w sprawie podatku od pieniędzy papierowych, które mają być ostemplowane i w sprawie ograniczeń dowozu pieniędzy niemieckich, austro-węgierskich i rosyjskich do Polski.

Minister skarbu Englich zaznaczył, że potrzeba nam natychmiast gotówki. Subskrybcja pożyczki państwowej się wzmogła, ale nie jest jeszcze dostateczna.

Jedyną drogą do uzyskania gotówki jest pożyczka przymusowa.

Państwo powinno część strat ponieść może też jednak żądać pożyczki przymusowej. Co do ostemplowania pieniędzy, to należy zapobiedz, aby spekulanci nie przysyłali do kraju wielkich mas koron, marek i rubli do ostemplowania i z tego powodu będzie wydany zakaz przywozu tych pieniędzy z zagranicy.

Półmarkówki, markówki i dwumarkówki nie będą poddane ostemplowaniu. Do pożyczki nie pociągnie się posiadaczy ziemi i posiadaczy innego majątku, jak tylko posiadaczy gotówki.

Dzieje się to dlatego, że państwo musi mieć gotówkę zaraz, a oszacowanie majątku trwałoby długo. Jeżeliby ta pożyczka nie wystarczała, to przyjdzie kolej i na inną, która uwzględni już cały majątek.

Nagłość wniosku uchwalono prawie jednomyślnie i postanowiono odesłać te wnioski do komisji skarbowej, uznając dzisiejszą dyskusję za pierwsze czytanie wniosku.

Obłuda Hindenburga. Hindenburg wydał nową odezwę do ludności, w której żąda wytężenia wszystkich sił w walce z bolszewikami Hindenburg powiada, że wojsko polskie stawia niezbyt silny opór bolszewikom (!) wobec czego teże skrzydło armji niemieckiej jest zagrożone.

Dalej zaznacza, że ententa myli się, jeżeli przypuszcza, że może drogą prostego oderwania dzielnie polskich Prus przyznać je Polakom. Ziemie te albo będą należały do Niemiec albo do bolszewików, do nikogo innego.

Z komisji Sejmowej. Pod przewodnictwem posła Witosa komisja rolna uchwaliła dziś tekst projektu o przymusie wydzierżawienia gruntów, należących do wielkiej własności, a nie uprawionych na wiosnę.

Przewodniczący zapowiedział, że będzie się starał, aby projekt przeszedł na jednem z najbliższych posiedzeń pod obrady Sejmu.

Pobór roczników 1896 — 1901. Wczoraj po plenum Sejmu podjęła o godzinie 9-ej obrady komisja wojskowa. Obrady trwały do g. 11 w nocy i skończyły się przyjęciem projektu ustawy, opartej na wniosku Korfanty Skarbek, domagającej się powołania 6-u roczników do służby wojskowej. Ustawa dotyczy poboru roczników 1896—1901.

Bolszewicy strzelają w Paryżu. Jakieś indywiduum rano strzeliło dwa razy z rewolweru w wielkim portalu pałacu Elizejskiego, nie raniąc nikogo. Aresztowany sprawca powiedział, że się nazywa Muller, jest żydem rosyjskim i chciał protestować przeciw polityce ententy wobec Rosji.

Podobno Muller jest dobrze znany w kołach uprawiających propagandę rosyjską, gdzie występował jako zwolennik bolszewizmu.

— Działalność na szeroką miarę. Znany już z odczytów w naszem mieście młody myśliciel i działacz niepowszedniej miary i wpływu, ks. Cz. Oraczewski, autor znakomitych dzieł: „O rozwoju charakteru", „Jak się uczyć" i „Odrodzenie narodu", obok akcji odczytowej i pisarskiej podjął pracę organizacyjną pod hasłem zespolenia sił narodu. W tym celu rozwijaną przedtem teoretycznie myśl o wszechorganizacji wolnych sił społecznych ks. Oraczewski wciela obecnie w życie, organizując konfederację zrzeszeń polskich, która w wielkiej sprawie odbudowy ojczyzny stanąć musi do pomocy państwu.

Konfederacja ma na celu: 1) Programowe i obowiązkowe zasilanie skarbu narodowego i popieranie pożyczki państwowej, 2) organizowanie jednolitej i programowej pomocy dla żołnierza polskiego i 3) pomoc dla bezrobotnych i wzajemną pomoc bratnią skonfederowanych.

Po utworzeniu w grudniu r. z. konfederacji warszawskiej, która obejmuje 160 zrzeszeń i instytucji społecznych, kulturalnych, oświatowych i gospodarczych w Warszawie i Królestwie, ks. Oraczewski w ciągu ostatnich kilku tygodni zorganizował konfederację w Łodzi, do której przystąpiło 48 zrzeszeń; nadto objął swą aką akcją Wielkopolskę, organizując konfederację poznańską, liczącą 64 zrzeszenia i gnieźnieńską, do której weszły wszystkie tamtejsze organizacje społeczne w liczbie 36.

Czyżby i Częstochowa miała być obcą tej idealnej myśli zrzeszenia wszelkich organizacji społecznych na gruncie jednego hasła: Odbudowy ojczyzny przez harmonję czynu zbiorowego? Istnieje u nas, chwilowo bezczynny, Związek Obrony Narodowej i Pracy, ale czy zechce uruchomić swą działalność i stworzyć silny i niewzruszony blok bezpartyjnych ugrupowań i zrzeszeń, jako antidotum panoszącej się u nas anarchji?

K. W.

KRONIKA.

Jutro dn. 9 marca 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej

nabywać można (po potrąceniu procentu)

100 markowe, koronowe, rublowe za 96.78

500 markowe, koronowe, rublowe za 483,89

1000 markowe, koronowe, rublowe za 967,78

5000 markowe, koronowe, rublowe za 4838,89

10000 markowe, koronowe, rublowe za 9677,78

— Do współobywateli Polaków i Polek!

W niedzielę 9 marca winniście stanąć do urny wyborczej, by wybrać nową Radę Miejską!

Niestety! dotychczas traktujecie obojętnie sprawę wyborów!

Czy chcecie, by w Częstochowie stało się to, co się stało w Lublinie i Piotrkowie, gdzie zwyciężyli żydzi i socjaliści?

Ocknijcie się! Nie bądźcie zdrajcami sprawy polskiej!

Okażcie się obywatelami godnymi Polski, stańcie ławą do wyborów w d. 9 marca i oddajcie głosy solidarnie na listę narodową nr. 4!

Narodowy Komitet Wyborczy!

— Nabożeństwo.

W kościółku im. Panny Marji odbywają się codziennie o 8 rano nabożeństwa do św. Józefa z odpowiednią nauką.

— Kredyt ulgowy dla przemysłu.

Ministerstwo skarbu wydało rozporządzenie o udzielaniu kredytu ulgowego przemysłowcom. Pożyczki ulgowe udzielane będą na potrzeby obrotowe przedsiębiorstw czynnych lub mających być uruchomionymi. Przyznanie pożyczki należy do ministerstwa przemysłu i handlu, wypłacaniem zaś będzie się zajmował Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa w postaci dyskonta weksli, rachunku bieżącego, zabezpieczonego wekslami, albo innymi wartościami. Przedsiębiorstwa, korzystające z ulgowego kredytu zobowiązane będą do składania stałych sprawozdań miesięcznych, z dokładnem określeniem na co zużyty został otrzymany kredyt.

Ponieważ wielu przemysłowców skarżyło się na brak kapitału na prowadzenie czynnych nawet fabryk, należy się spodziewać, że pożyczki ulgowe odbiją się bardzo wydatnie na ożywieniu przemysłu a temsamem i zmniejszeniu liczby bezrobotnych i braku towarów.

— Nowy rodzaj wyzysku.

Wydone przez Bank „Ober-Ostu" marki, mając nieograniczony obieg na kresach wschodnich nie są przyjmowane u nas i zamieniane na marki polskie po potrąceniu 10 do 20 proc. Ponieważ gwarancja tych marek nie ustępuje w niczem gwarancji marek niemieckich, przeto nie widzimy racji, dla której bankierzy za marki „Ober Ostu" z kieszeni naiwnych ciągną zyski. Mamy nadzieję, że Urząd walki ze spekulacją sprawą tą zająć się zechce.

— Zniesienie sekwestru.

Zniesiony został sekwestr i ograniczenia przewozu wewnętrznego na następujące towary: worki, sznury, postronki, powrozy i szpagaty, pokrzywy w stanie surowym i obrobionym, chodniki z materjałów włóknistych, linoleum i ceraty, hafty, koronki, wstążki, tkaniny jedwabne, pluszowe, aksamitne i batysty, ubrania i konfekcji damskich i dziecięcych, sweatry trykotowe damskie i dziecięce, kapelusze i czapki, filce, tkaniny meblowe, firanki i tiule, pasmanterje, tkaniny papierowe i wyroby z nich.

— Kursy mleczarsko-hodowlane.

Dnia 1-go kwietnia rozpoczną się wyłącznie dla kobiet 3-miesięczne kursy mleczarsko hodowlane w Liskowie, ziemi Kaliskiej. Wykładane będą: mleczarstwo, hodowla trzody, drobiu i bydła, dla życzących pszczelnictwo. Obok wykładów będą zajęcia i ćwiczenia praktyczne w szkolnej mleczarni przy inwentarzu i pasiece. Kandydatki winny ukończyć 13 lat, biegle czytać i pisać po polsku oraz znać 4 działania arytmetyczne. Za naukę i całkowite utrzymanie w internacie opłata 100 mk. miesięcznie i jednorazowy wpis 25 mk. Miejsc wolnych jest 32. Zgłaszać się pod adresem Kursy hodowlano-mleczarskie w Liskowie, p. Kalisz. Przy zapisach przesłać 25 marek wpisowego.

— Zebrania.

W piątek o godz. 6 po poł. w sali ochronki na Kulach.

W sobotę o godz. 5 popoł. na Zawodziu w Ochronce przy ul. Mirowskiej dom Garasińskiego.

— Zawiadomienie.

„Magistrat m. Częstochowy podaje do publicznej wiadomości, że w Będzinie w gmachu powiatu, pokój nr. 4 został otwarty oddział Surowców Ministerstwa Przemysłu i Handlu na powiat Będziński, Częstochowski i Noworadomski. Biuro czynne codziennie od g dziny 9 do 3 za wyjątkiem świąt, załatwia wszelkie sprawy, wymagające dotychczas decyzji Biura Surowców w Warszawie".

Z Deputacji Żywnościowej.

Deputacja Żywnościowa prosi uprzejmie o umieszczenie poniższej wzmianki.

Wobec tendencyjnie rozpuszczanych fałszywych pogłosek, uważamy za konieczne dać niniejsze sprostowanie, że dotychczas Deputacja nie otrzymała ani słoniny, ani ryżu, ani mleka skondensowanego.

Dotychczasowe zapasy ryżu, składowane w magazynach Deputacji, są własnością Rady Opiekuńczej m. Częstochowy, natomiast nadszedł jeden wagon nadesłany przez Misję Amerykańską ze Szwajcarji, zawierający

w $^{1}/_{3}$ mleko skondens. stanowią y darowiznę Ameryki i zakupione przez Misję po mk. 4.50 za kilo,

w $^{1}/_{3}$ ryż,

w $^{1}/_{3}$ fasolę

podziałem których zająć się ma Komisja złożona: z p. Referenta Aprowizacji, przedstawicieli Magistratu i instytucji filantropijnych i z równym udziałem przedstawicieli robotników.

Towar ten został przyjęty w magazynach Deputacji przez Specjalną Komisję, która zajmie się podziałem powyższego ładunku.

Wszystkie rozpuszczane pogłoski są z gruntu fałszywe i tendencyjnie nieprawdziwe.

— Odczyt.

W dniu dzisiejszym t. j. w sobotę wypowie odczyt ks. W. Kneblewski pod tytułem „Rozum i u zucie w życiu narodu".

Odczyt ten wygłoszony będzie w sali Kinematografu Szkolnego, ul. Szkolna 12 o godz. 7 i pół wiecz. na korzyść Sodalicji Marjańskiej.

Bilety po 1 marce nabywać można w sklepie St. Jastrzębskiego, II Aleja nr. 22.

Krwawa rozprawa z bandytami.

W ubiegłą środę z aresztu przy Komendzie Placu uciekło 9 bandytów. Milicja komunalna pod kierunkiem komendanta Beliny Prażmowskiego wszczęła poszukiwanie uciekinierów. Jeden z patroli, składający się z 4 ludzi, napotkał około Elektrowni Miejskiej na Zawodziu 8 podejrzane indyw dua, które na wezwanie „ręce do góry" zaczęły strzelać z mauzerów. Rezultat strzałów był fatalny—sierżanta Gadomskiego trafiono w głowę, szeregowcowi przestrzelono pierś powyżej serca. Obaj ranni zostali przewiezieni do szpitala Żydowskiego na Zawodziu i opatrzeni przez lekarzy wojskowych.

Jak się dowiadujemy jeden pierwszy z nich zmarł.

Nieznajomi zbiegli. Policja wobec tego zarządziła pogoń i zarządziła nocne straże. W czwartek w nocy jeden z patroli spotkał się z bandycami, nastąpiła wymiana strzałów. Jeden szeregowiec ranny drugi kontuzjowany od rekoszetu.

Ze strony bandytów jednego rannego, drugiego nierannego ujęto. Przypuszczać należy, że byli to ci sami bandyci, którzy stawiali opór dnia poprzedniego.

Milicja miejska aresztowała pięciu bandytów.

Przypuszczać należy, że energiczna działalność milicji komunalnej wyda plon jeszcze obfitszy — co ukróci nad miarę rozrosły bandytyzm naszego miasta i okolicy.

— Kinoteatr Szkolny.

Program przedstawień w Kinoteatrze Szkolnym 8 i 9 b. m. daje niezwykle ciekawe i piękne obrazy:

1. Dziecięce serce (obrazek z życia).
2. Brzegi Tasmanji (natura).
3. Grajek wiejski (obrazek z życia).
4. Polowanie w Afryce (natura).
5. Historja muchy (naukowe).
6. Pani rzeka na szewca (komiczne).
7. Kopalnie węgla.
8. Rekin stawów (naukowe).
9. Sielanka szczurów (z natury).

Początek w sobotę o godz. 4 i 6 ej, w niedzielę i godz. 2 i pół, 4 i 6 wiecz.

Przedstawienie dla biednych dzieci o g. 2 i pół po poł. po cenach zniżonych 30 i 50 fen.

— Sprawa na czasie.

Już zaczynają jeździć agenci różnych firm, przedewszystkiem żydzi i przeważnie z firm żydowskich. Jeżeli chcą zarabiać u firm polskich, niechże się wykażą legitymacją, że są Polakami, — a nie „neutralnymi". Najlepszą zaś taką legitymacją będzie, jeżeli odnośny podróżujący będzie miał poświadczenie z jakiejś poważnej polskiej instytucji, że dotycząca firma wpłaciła odpowiednią do swej siły finansowej kwotę na polską pożyczkę. — Każdy kupiec Polak powinien domagać się przed zamówieniem okazania podobnego poświadczenia, w z braku tegoż nic nie kupować.

— Osobiste.

P. R. Pruszkowski wyjechał z ramienia Deputacji do Warszawy w sprawie większego zakupu ziemniaków z Poznańskiego.

— Z Tow. „Jedność".

Zachęcone powodzeniem na niedzielnem przedstawieniu Kółko śpiewacze przy Stow. „Jedność" pod dyr. p. E. Mąkoszy, urządza w niedzielę 9 marca w sali Tow. Jedność (Stradomska 6) wieczór teatralno - muzyczny z programem nader urozmaiconym.

Bilety po 1 marce i 75 fenigów do nabycia przy wejściu na salę.

W czasie antraktów przygrywać będzie orkiestra własna.

— Sztuczki żydowskie z patentami.

Aby uniknąć opłaty za patent handlowy wyższej kategorji, sprytni kupcy żydowscy postępują w następujący sposób:

W pewnej dzielnicy uzyskują zaświadczenie rządcy domu, że prowadzą tam handel detaliczny w mieszkaniu prywatnem. Po pewnym czasie z patentem tym zjawia się interesant i żąda przepisania na sklep przeniesiony np. na ul. Panny Marji. Tutaj rzec ywiście prowadzi handel, na który powinien mieć patent inny, wyższej kategorji. Różnica w opłacaniu patentu może wynosić kilkaset marek.

— Minister oświaty w Częstochowie.

Wczoraj bawił w Częstochowie Minister oświaty p. Łukasiewicz, odwiedzając w towarzystwie wizytatora p. Morawskiego niektóre szkoły średnie.

Pierwsza wizyta polskiego ministra zrobiła wrażenie na młodzież i nauczycielstwo.

— Upanstwowienie domów i sklepów w Moskwie.

Od osoby, która z Moskwy przybyła do Kalisza, otrzymała „Gazeta Kaliska" następujące wiadomości o upaństwowieniu domów i sklepów przez rząd sowietów: Domy z wyjątkiem tych, które dają dochodu mniej niż 650 rub. miesięcznie, zostały przejęte na własność państwa i komorne wnosi się do komitetów domowych, które wnoszą pieniądze do głównej kasy sowietów.

Właściciele domów, adwokaci, dyrektorowie kupcy itd., zaliczeni do t. zw. 3 kategorji mieszkańców, zostali wysiedleni nietylko z domów i sklepów, lecz i z miesżkań.

Sklepy wszystkie przeszły na własność państwa; zdjęto z nich szyldy i na każdej ulicy znajduje się zaledwie parę sklepów rządowych. Dwa wielkie domy towarowe „Miuro i Moriliese", oraz oficerski ekonomiczny zostały zamienione na kooperatywy sowietów. Wszystkie towary skonfiskowano.

— Szkoła szpiclów w Katowicach.

„Kurjer Zagłębia" donosi: Dowiadujemy się z źródła wiarogodnego, że w Katowicach istnieje szkoła szpiclowska, do której uczęszcza około 60 adeptów, rekrutujących się przeważnie z byłych urzędników okupacyjnych. Niektórzy podobno ukończyli już chlubnie „kurs" i grasują w Sosnowcu.

— O sztandary narodowe.

Niewiadomo czemu przypisać opieszałość wielu właścicieli nieruchomości w naszem mieście, że do tej pory nie zaopatrzyli się w sztandary narodowe, a ich kamienice w czasie obchodów narodowych wyglądają jakgdyby były własnością wrogównaszej ojczyzny.

Przypominamy ten grzech i zaniedbanie kamienicznikom ogólnie, byśmy później nie byli zmuszeni wytknąć im tego z imienia i nazwiska.

Wszak sztandar, — to symbol naszej wolności i siły politycznej, — kto go nie posiada widać, że patrjotyzm wyziębł i obojętnem okiem patrzy na Zwartwychwstałą Polskę.

— Echa Wieczoru Konopnickiej.

Na niedawno urządzonym przez Zrzeszenie Kobiet Polskich wieczorku ku czci, niezapomnianej pieśniarki polskiej, Marji Konopnickiej wygłosiła nader ciekawy referat o poecie p. Goczałkowska.— Rzecz przedmiotowo i z wielką swadą oratorską wypowiedziana znalazła ogólny poklask słuchaczów.

Zarząd Zrzeszenia, za pośrednictwem naszem składa, p. Goczałkowskiej i wszystkim wykonawcom wieczornicy serdeczne podziękowanie.

— Ruble dumskie.

Zupełnie nie jest zrozumiałą przyczyna, dla której władze polskie nie przyjmują „dumskich rubli". Wszak zarówno rubel „carski", jak i „dumski", są monetą rosyjską, opartą na całym majątku państwa rosyjskiego, przytem „carskie" i „dumskie" narówni odbijane były przez rząd Kiereńskiego i bolszewików.

W Rosji wartość jednych i drugich była równą wobec prawa, da natomiast spekulanci prowadzili grę na gatunkach rubli.

Obecnie masy ludzi, powracających z Rosji, przywożą stamtąd tylko „dumskie" ruble i to w dużych ilościach. Dumskie ruble, na skutek gry giełdowej, podtrzymywanej przez rozporządzenie rządu o nieprzyjmowaniu tych rubli stale mają kurs o 30 — 70 proc. niższy od carskich.

Jak objaśnić taki spadek rubli w stosunku do marki? Wszak ani rubel, ani t. zw. marka polska, ani korona — pieniędzmi polskiemi nie są, a chyba rubel rosyjski nie jest gorzej zabezpieczony, nawet obecnie, aniżeli marka niemiecka lub zwłaszcza korona austrjacka?

Oczywista więc, że wahanie się kursu rubla jest spekulacją giełdową, na której całe rzesze Polaków tracą, klika zaś procederzystów zarabia miljony.

Czy nie byłoby wskazane, aby rząd określił kurs rubla, zrównawszy wartość dumskiego i cesarskiego rubla? Czy rząd nie mógłby wykupić znajdujących się w kraju rubli i pod ich zastaw wypuścić specjalnych pieniędzy obiegowych?

Już samo tylko wyrównanie kursu obudwóch gatunków rubli i rozporządzenie o przyjmowaniu dumskich przy zakupie pożyczki państwowej, przyczyniłoby się w znacznej mierze do zasilenia kasy państwa — a nie kasy spekulantów, jak to się dzieje obecnie."

— Z kolei.

Dyrekcja kolejowa zawiadomiła personel stacyjny, że za bagaż wagi wyższej ponad 50 klg. (w jednej sztuce), nadawany za jednym lub kilku biletami pasażerskiemi, kasy pobierać mają po 2 mk. od każdych zaczętych 25 klg. z zastrzeżeniem, że bagaż taki zawierać winien istotnie rzeczy niezbędne pasażerowi w podróży.

Od dziś pociągi № 403 i 404 dla bezpośredniej komunikacji pomiędzy Warszawą, Kaliszem i Poznaniem, kursować będą codziennie.

— Ofiara.

Znana firma wydawnicza Arcta w Warszawie ofiarowała wojsku 10,000 egzemplarzy „Przewodnika żołnierza piechoty".

— Zastępstwo komisarza ludowego.

W zastępstwie komisarza ludowego p. Wyczałkowskiego, który został delegowany poza Częstochowę, obowiązki komisarza ludowego będzie pełnił inspektor, z ramienia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, p. Aleksandrowicz.

— Nowa Rada Miejska.

Na uroczyste otwarcie nowej Rady Miejskiej, które się odbędzie prawdopodobnie w dn. 16 lub 17 b. m. zjedzie do Częstochowy Szef Sekcji Samorządowej Min. Spr. Wewn. p. Sienkiewicz.

— Z kolei Herby—Kielce.

W tych dniach rozeszła się po mieście pogłoska, otem, że kolej wiedeńska i herbsko-kielecka miały przejść w posiadanie amerykanów, którzy, jakoby już wykupić mieli wszystkie akcje kolejowe. Po sprawdzeniu sprawy okazało się, że tylko akcje kolei herbsko-kieleckiej są skupowane przez anglików i że niebawem kolej herbsko-kielecka przejdzie w posiadanie towarzystw angielskich.

Podobno w tej sprawie władze kolejowe tutejsze otrzymały już pewne dane o przeniesieniu głównego zarządu kolei herbsko-kieleckiej z Warszawy do Częstochowy.

— Loterje.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra skarbu, urządzane obecnie przez poszczególne instytucje loterje będą niebawem zlikwidowane. Loterja R. G. O, która w ciągu dwu lat swego istnienia zaskarbiła sobie powszechne zaufanie przez dążenie do uregulowania handlu loteryjnego w kraju i zebranie kilkumiljonowego zasiłku na pomoc dla ofiar wojny, również po rozlosowaniu ostatnich wygranych w imponującej sumie 8,311,000 marek, przestanie istnieć jako loterja rady głównej opiekuńczej i ustąpi miejsca jednej loterji państwowej, z której dochód w dalszym ciągu iść będzie głównie na pomoc dla ofiar wojny.

W ten sposób stosunki loteryjne będą ostatecznie uregulowane, znikną wszelkie loterje mniejsze, źródła zaś ofiarności społecznej nic nie ucierpią, bo połączenie ich w jedną loterję pod kontrolą skarbu państwa zmniejszą jedynie koszty ogólne.

O uregulowanie sprawy loteryjnej domagała się Rada Główna Opiekuńcza oddawna, niestety starania jej nie odnosiły skutku u władz okupacyjnych i dopiero teraz znalazły swój wyraz w rozporządzeniu władzy polskiej. Że sprawa loteryjna u nas wymagała ingerencji władz, świadczą dane zebrane w broszurze p. t. „Loterja i ład społeczny".

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o łaskawe umieszczenie w najbliższym numerze Jego poczytnego pisma poniższej wzmianki, za co z góry dziękuję.

Wobec rozsiewanych tendencyjnie pogłosek jakoby przy rewizji u mnie znaleziono zapasy artykułów żywnościowych, oświadczam, że dotychczas żadnej rewizji u mnie nie było i tem samem nie mogło być nic wykryte.

Osoby winne rozsiewania tych oszczerstw pociągane będą do odpowiedzialności karnej.

Łączę wyrazy szacunku poważania.

Roman Pruszkowski.

Ogłoszenie

Zapisy na 5% Obligi Skarbu Polskiego uskuteczniono w Częstochowie Oddziale Banku Handlowego w Warszawie.

zapisy z dn. 3 | 3 1919 r.

Ignacy Mielczarek Rb. 1000.
Stanisław Penzik z Kłomnic Rb. 1000.
Kazimierz Bańkowski Mk. 1000.
Antonina Sokołowska Mk. 4000.
Adolf Gelbart Rb. 2500.
Zofja Niedzielska z Opatowa Rb. 800.
Wilhelm Coner z Kamienicy Polskiej Rb. 100.
Antoni Błaszczyńsk Rb. 1000.
Rodał i Weksler Rb. 2000.
Tadeusz Stemplowski z Dąbrowy 1500 Rubli.
Antoni Piec Rb. 2000.
Józefa Wieczorek Rb. 500.
Józef Franiasz z Koniecpola Rb. 1500.
Zofja Chmielewska z Opatowa Rb. 1000
Eleonora Łuszczewska z Krzepic 200 Marek.
Jan Koziołek z Mirowa Rb. 1900.
Henryk Alfons Demseaux Mk. 12000.
Jan Jarota Rb. 8000.
Józefa Szydłowska z Kamienicy Polskiej Mk. 1000 i Rb. 300.
Antoni Hofman Rb. 2000.
Częstochowskie Tow. Poż. Oszczędnościowe Rb. 15.000.
Stanisław Dobrowolski Rb. 100.
Edward Wichura Rb. 2000.
Zygmunt Działkiewicz z Kłobucka 5000 Koron
Józef Garbaciak Rb. 500.
Stanisław Bochnia z Miedźna Rb. 1600.
Józef Jendryszak Kr. 100.
Ks. Marjan Nassalski Rb. 500.
Józef Kucharski z Broniszowa Rb. 1000
Stanisława Wicherkiewicz Rb. 4000.
Osias Wien Rb. 1000.
Jan Madejski Rb. 200.
Zygmunt Lubczyński Rb. 100.
Oskar Simons Rb. 4100.
Piotr Lamch z Tominawic Rb. 1900
W. B. Rosensaft Rb. 1000
T-wo Akc. „Rędziny" Rb. 25000.

Członkowie byłego Stow. Spoż. w Herbach Zawiadomiają wszystkich swoich członków, że w niedzielę dnia 8-go [?] g. 5-ej po poł. w lokalu własnym, odbędzie się zebranie tegoż Stowarzyszenia. Proszeni są również i przybyci dłużnicy, z któremi Stowarzyszenie nie zdążyło uregulować rachunków przed wybuchem wojny.

Członkowie

TEATR „ODEON"
W. KAZEMIŃSKIEGO

ulica Panny Marji Nr. 27.

Program od soboty 8-go do środy 12 Marca

Najnowsza sensacja! Dziś dla dzieci wejście wzbronione!

Szczegóły w programach.

Od kilku miesięcy oczekiwana **słynna artystka polska,** ulubienica Publiczności

POLA NEGRI

występuje w najświeższej nowości, w nadzwyczajnym, wielkim 5-cio aktowym, dramacie życiowym

AWANTURNICA

Nad program:

Droga Wojenno-Gruzińska na Kaukazie.

(zdjęcia z natury)

Z powodu niezwykle wysokiej dzierżawy obrazu **Ceny miejsc podwyższone o 30 fen.**

Teatr „Paryski"

ulica Panny Marji Nr. 19

PROGRAM:

od środy 5-go do niedzieli 9 go Marca 1919 roku.

Muzyka: Sekstet Artystyczny pod dyrekcją pana

Jerzego Bursika

b. dyrektora ork w Zakopanem.

Pomimo nadzwyczaj kosztownej dzierżawy obrazu — ceny miejsc — nie podwyższone.

Sensacja! **Sensacja!**

Wielkie arcydzieło odznaczone na konkursie w Kopenhadze 1 nagrodą

„OKRĘT NIEBIANSKI"

Wspaniały, sensacyjny dramat w 6-ciu dużych częściach, osnuty na tle problemow wszechświatowych, zadziwiający kolosalną techniką niewidzianą dotąd w dziedzinie kinematografji, z ulubieńcem publiczności i wszechświatową sławą **Gunnar Tolnaosem** w roli głównej.

ANONS: Od poniedziałku 10 marca 1919 roku wystawiony zostanie sensacyjny dramat indyjski w 6-ciu częściach p. t.

„Miłość Księżniczki Tuhabali"

z głośną **Marją Magdaleną** w roli głównej.

KINEMATOGRAF SZKOLNY

Szkolna 12.

PROGRAM:

8 i 9 b, m,

1. Dziecięce serce (obrazek z życia).
2. Brzegi Tasmanji (natura).
3. Grajek wiejski (obrazek z życia).
4. Polowanie w Afryce (natura).
5. Historja muchy (naukowe).
6. Pani czeka na szewca (komiczne)
7. Kopalnia węgla.
8. Sielanka szczurów (z natury).

Początek w sobotę o 4-ej i 6-ej wiecz., w niedzielę o 2½, 4 i 6-ej wieczorem.

Doktór medycyny

EDWIN PETRYKAT

b. lekarz kliniki chorób skórnych Prof. Lessera
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
ul. Szkolna 6. I piętro.
przyjmuje od 10 -1 i 3—6 godz. wiecz.

Doktor

Stefan Purski

choroby

skórne i weneryczne

przyjmuje codziennie
od 9—11 r. 1—3 panie 3—6.
Częstochowa ul. Kilińskiego 5
(Piękna) I piętro

KTO CHCE KUPIĆ TANIO

dobre marmolady na cukrze, to nabyć może w fabryce cukrów.

Władysława Webera

ul. Kościuszki 19-a

Stanisław Rumszewicz
adwokat przysięgły
w Częstochowie ulica Piękna nr. 7
Przyjmuje od 2-ej do 5-ej po południu.

1000 mk. nagrody dostanie ten kto odnajdzie skradzione zegarki pierścionki i kolczyki dnia 28 Marca w firmie „J. Pazderski" własność I. Sławińskiego

CYTRYNY

zastępuje tylko

Cytrowin

żądać wszędzie

Organizacja Pomocy żołnierzowi Polskiemu uprasza Panie zapisane na kursy sanitarne o zgłaszanie świadectw w sekretarjacie kursów III Al. 54.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że zapisy będą przyjmowane do 15 bm. gdyż od powyższej daty rozpoczynają się wykłady.

Platformę — wóz na resorach sprzedam Ul 7 kamienic 19 Kołomska

Nagrody 1000 mk. Skradziono z 5-o na 4-o parę koni we wsi Kawodrza polna gm. Grabówsa A. Księżykowi koń mały kasztan łysy lat 3, ogiczek kasztan z gwiazdką na czole lat 4 mórek z masążkiem, półkarki, konie w zaprzęgu.

Ogłoszenia do wszystkich pism
Prenumeraty pism krajowych i zagranicznych

Biuro Dzienników i Ogłoszeń
ul. Kościuszki 11.

Redaktor odpowiedzialny M. S. Czerny · Wydawca A. Otrąbek · Kierownik literacki Ks. W. Kneblewski.

Odbito w drukarni „Udziałowej"